

Matczyne historie z Klubu Seniora "Ustronie": od utraty wolności po radość z macierzyństwa

data aktualizacji: 2024.05.26 autor: Łukasz Saptura



Macierzyństwo to niezwykle różnorodne doświadczenie, pełne radości, wyzwań i niezapomnianych chwil. Dzięki wspomnieniom członkiniom Klubu Seniora „Ustronie”, które podzieliły się swoimi historiami, możemy zrozumieć, jak zmieniały się warunki wychowania dzieci na przestrzeni lat oraz jakie wartości są najważniejsze w relacji matki z dzieckiem. Pomimo trudności, każda z tych kobiet znalazła w macierzyństwie niezastąpione źródło miłości i satysfakcji. (Łukasz Saptura)

Każda matka doświadcza go inaczej, od pierwszych chwil radości po wyzwania, które stają na jej drodze. Na temat bycia mamą rozmawialiśmy z członkiniami skierniewickiego Klubu Seniora „Ustronie”. Dzięki ich opowieściom możemy zrozumieć, jak zmieniały się doświadczenia matek na przestrzeni lat, a także jakie wartości przekazywały im ich matki.

Pani Teresa wspomina swoje pierwsze doświadczenia bycia matką, jak okres utraty wolności.

- Byłam rozczarowana, że skończyła mi się wolność, bo dziecko płakało. Trzeba było w nocy wstawać, zupki robić, uprać pieluchy. Byłam zrozpaczona na początku, że mi się wolność skończyła. Zwłaszcza, że jeszcze studiowałam. Zdarzało się, że zasypiałam nad książką - mówi.

Macierzyństwo to radość i obowiązki

Pani Janina, z kolei, przyjęła macierzyństwo z radością i odpowiedzialnością, mimo młodego wieku. Pierwsze dziecko urodziła jako dziewiętnastolatka.

- Byłam bardzo szczęśliwa - wspomina. Jej pozytywne podejście do macierzyństwa wynikało z poczucia odpowiedzialności i wsparcia ze strony rodziny.

Wsparcie rodziny odgrywało kluczową rolę w życiu matek

Pani Grażyna, która urodziła swoje pierwsze dziecko w wieku 22 lat, mieszkała z rodzicami, co ułatwiło jej pogodzenie obowiązków macierzyńskich z pracą.

- Mieszkałam razem z rodzicami w piętrowym domu. Jak było potrzeba, żeby się dzieckiem zaopiekować, to podrzuciłam córcie. Po czterech miesiącach mogłam wrócić do pracy - opowiada.

Wyjątkowe chwile macierzyństwa

Pani Małgorzata, która również mieszkała z rodzicami, wspomina swoje pierwsze doświadczenia macierzyńskie jako wyjątkowe ze względu na długo wyczekiwaną wnuczkę.

- Była to długo wyczekiwana wnuczka, jedyna pośród chłopaków, które są u sióstr - mówi z radością. Wychowanie dziecka było dla niej naturalne, dzięki wcześniejszemu doświadczeniu z opieką nad młodszą o dziewięć lat siostrą.

Wspomnienia wzruszających chwil związanych z dziećmi to coś, co łączy wszystkie matki. Dla pani Teresy ważnymi momentami były momenty, kiedy córka się do niej przytulała.

- To jest takie wzruszające. Ta miłość dziecka, naprawdę wspinała i do tej pory pamiętam właśnie te przytulania - wspomina.

Córki pani Grażyny również uwielbiały się przytulać. Pani Janina z kolei opowiada o trudnych chwilach rozłąki z pierwszą córką, która urodziła się przedwcześnie.

- Była wcześniakiem, urodziła się w siódmym miesiącu. Pamiętam, jak już odbierałam ją ze szpitala to było szczęście niesamowite. - mówi. Dla pani Małgorzaty ważnym czasem macierzyństwa było moment, kiedy po raz pierwszy usłyszała słowo „mama”: - Potem obserwowanie tego jak dziecko się rozwija, to są niesamowite przeżycia. Polecam być mamą.

Gotowe jedzenie, pieluchy jednorazowe i łatwy dostęp do opieki medycznej

Wszystkie matki, z którymi rozmawialiśmy przyznają - wychowanie dzieci stało się dzisiaj łatwiejsze dzięki współczesnym udogodnieniom.

Pani Teresa zauważa: „W dzisiejszych czasach to rodzice naprawdę mają dobrze... są gotowe jedzonka, pampersy. To nie wymaga tyle pracy dziecko jak kiedyś. Pieluchy trzeba było ręcznie wyprać i wyprasować”.

Pani Janina, która niedawno została prababcią, podkreśla różnicę w podejściu młodych matek do wychowania dzieci:

- Moja wnuczka po radzie świetnie się czuje. Kiedy urodziłam dłużej dochodziłam do siebie. Zaletą w dzisiejszym macierzyństwie i rodzicielstwie jest to, że w dużej mierze to rodzice decydują jak mają wychowywać swoje dziecko. Kiedyś przychodziła do domu położna i mówiła, że jest za gorąco, za zimno, za dużo poduszek. Teraz młodzi ludzie świetnie podchodzą do wychowania, bardziej

swobodnie, bez narzucania stresowego, że może się coś stać dziecku. Nie ma zabobonów, że czegoś nie można, bo przyniesie nieszczęście. Do tego jest większy wybór ubranek dla dzieci.

Wartości takie jak miłość, uczciwość, obowiązkowość i jedność rodzinna to fundamenty, które przekazywały swoim dzieciom matki. Pani Teresa podkreśla znaczenie miłości i wyrozumiałości: - Mama zawsze okazywała miłość, kochała wszystkich jednakowo.

Pani Janina wspomina obowiązkowość i uporządkowanie, które wyniosła od swojej mamy. Mama uczyła ją, że wszystko musi mieć swoje miejsce. Pani Grażyna docenia mądrość, cierpliwość i sumienność przekazane przez jej mamę, natomiast pani Małgorzata dodaje, że miłość i uczciwość to wartości, które scalały jej rodzinę: „Przede wszystkim miłość, którą przekazali nam rodzice, uczciwość ma bardzo duże znaczenie w życiu codziennym.”

Źródło:

<https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/43706-matczyne-historie-z-klubu-seniora-ustronie-od-utraty-wolnosci-po-rado-sc-z-macierzynstwa>